



Sygn. akt IV CSK 17/05

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 lutego 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

SSA Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Banku [...]

przeciwko W.K. i "O." Spółce z o.o. w Ł.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 15 lutego 2006 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 9 marca 2005 r.,

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego

Uzasadnienie

Powód Bank [...] wniósł o wydanie w postępowaniu upominawczym przeciwko B. K. nakazu zapłaty kwoty 80.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 18 grudnia 2001 r.

W uzasadnieniu żądania powód podał, że w dniu 18 grudnia 2001 r. wykonując dyspozycję przelewu złożoną przez W. K. przelał na rachunek O. spółki z o.o. kwotę 80.000 złotych tytułem zapłaty za fakturę VAT nr F [...]. Tego samego dnia na skutek awarii systemu komputerowego ta sama suma została po raz drugi przelana na wskazany rachunek. Spółka O. odmówiła jej zwrotu i zaliczyła wpłatę na poczet wierzytelności, jaką posiadała wobec W. K. Powód uważał, że pozwany stał się bezpodstawnie wzbogacony jego kosztem albowiem spłacił swoje zadłużenie ze środków banku.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego w dniu 12 lutego 2004 r. pozwany zarzucił, że nie wzbogacił się kosztem powoda ponieważ nie miał żadnych zobowiązań wobec spółki O., z którą wprowadził umowę o roboty budowlane ale odstąpił od niej ze względu na wady postawionego obiektu.

Postanowieniem z dnia 28 września 2004 r. Sąd Okręgowy w O. na wniosek powoda wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego O. spółkę z o.o. w Ł., która domagając się oddalenia powództwa zarzucała, że sporne przesunięcie majątkowe pomiędzy współpozwanymi miało należytą podstawę prawną w postaci zobowiązania wynikającego z umowy o roboty budowlane zaś stosunki pomiędzy powodem a pozwanym W. K. mogą być oceniane jako prowadzenie przez bank cudzej sprawy bez zlecenia.

Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2004 r. Sąd Okręgowy uwzględnił w całości powództwo wobec pozwanej O. spółki z o.o. , a oddalił je w całości wobec pozwanego W. K. W ocenie Sądu Okręgowego wyłącznie pozwana spółka O. spółka z o.o. uzyskała bezpodstawną korzyść majątkową kosztem powodowego banku albowiem W. K. odstąpił od umowy o roboty budowlane, z której wynikała sporna faktura. Zdaniem sądu skoro W. K. kwestionował wierzytelność spółki O. w wysokości 80.000 złotych, to nie sposób uznać, że na skutek zarachowania przez spółkę O. omyłkowej wpłaty na poczet spornego zadłużenia, uległo ono

zmniejszeniu. W ten sposób uległy zwiększeniu aktywa spółki O., a nie zmniejszyły się pasywa po stronie W. K. Odnosząc się do sugestii pozwanej spółki, iż podstawy prawnej w relacjach pomiędzy powodowym bankiem a W. K. można upatrywać w prowadzeniu przez bank cudzej sprawy bez zlecenia (art. 753 i nast. k.c.) albo działania poza granicami udzielonego pełnomocnictwa (art. 103 k.c.) sąd wskazał, że w obu instytucjach prawnych zakłada się świadome działanie na rzecz innej osoby. Natomiast w rozpatrywanej sprawie środki zostały przeniesione przez pomyłkę, a nadto pochodziły z majątku banku a nie z rachunku prowadzonego dla W. K. Sąd Okręgowy podzielił wyjaśnienia pozwanego W. K. co do przyczyn początkowej gotowości spełnienia świadczenia wobec banku, sprowadzających się do chęci uniknięcia konfliktu z bankiem finansującym jego działalność gospodarczą.

Od tego wyroku uwzględniającego powództwo apelację wniosła pozwana O. spółka z o.o. Zarzuciła w niej między innymi naruszenie: art. 356 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie i uznanie, że świadczenie pieniężne spełnione przez bank bez wiedzy dłużnika stanowi bezpodstawne wzbogacenie wierzyciela; art. 56 i 60 k.c. przez nieuwzględnienie, że pozwany W. K. potwierdził przelew banku i wynikających z tego skutków, art. 517 w związku z art. 66 k.c. przez pominięcie że pomiędzy pozwanym K. a powodowym bankiem doszło do zawarcia ugody. Ponadto zdaniem skarżącej spółki pominięcie przez Sąd Okręgowy jej wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka K. B. na okoliczność zużycia przelanej kwoty 80.000 złotych stanowiło naruszenie art. 217 § 2 i art. 227 k.p.c.

W wyniku apelacji pozwanej O. spółki z o.o. Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że oddalił w całości powództwo wobec apelującej spółki rozliczając koszty postępowania stosownie do ostatecznego wyniku procesu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zgromadzone w sprawie dowody pozwalają na stanowcze ustalenie, że pozwana O. spółka z o.o. nie wzbogaciła się bezpodstawnie kosztem powoda. Potwierdzenie spornego przelewu przez W. K. doprowadziło do uzyskania przez tę czynność jak to określił sąd „właściwej podstawy prawnej”. Poza tym zdaniem sądu pozwany wyrażając początkowo

gotowość spłaty przedmiotowej kwoty 80.000 zł uznał roszczenie, a powód wyraził zgodę na rozłożenie świadczenia na raty. Podawane przez pozwanego przyczyny składanych powodowi propozycji spłaty przelanej kwoty nie miały zdaniem sądu znaczenia albowiem nie kwalifikują się jako wady oświadczenia woli. Sąd Apelacyjny, inaczej niż sąd pierwszej instancji, nie znalazł merytorycznych podstaw do odstąpienia przez pozwanego K. od umowy o roboty budowlane. Z tych względów Sąd Apelacyjny przyjął, że powód nie wykazał bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej spółki jego kosztem i dlatego odwołując się jedynie do treści art. 405 k.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo wobec spółki O.

Od tego wyroku skargę kasacyjną wniósł powód. Oparł ją na obu podstawach wymienionych w art. 398³ § 1 k.p.c. W ramach zarzutów naruszenia przepisów postępowania wskazano art. 230 k.p.c. i związane z nim uchybienie polegające na braku analizy twierdzeń, co do których nie wypowiedziała się strona przeciwna. Poza tym zdaniem skarżącej przez niedostateczne wyjaśnienie podstawy prawnej wyroków doszło do naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Naruszenie prawa materialnego obejmuje według skarżącej art. 5, 56, 406, 409, 411 k.c. oraz błędną wykładnię art. 405 k.c. polegającą na przyjęciu, że wzbogaconym nie jest pozwana spółka O. Poza tym jako odrębne podstawy wymienia się w skardze kasacyjnej: brak analizy orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz niejednorodną linię orzecznictwa sądów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pomimo oznaczenia w skardze kasacyjnej, że zaskarża się także orzeczenie sądu pierwszej instancji należy przyjąć, iż w istocie skarga skierowana jest prawidłowo do wydanego w drugiej instancji prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego. Przemawia za tym zamieszczony w tej samej skardze, dopuszczalny co do zasady (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.), wniosek o uchylenie, obok orzeczenia sądu drugiej instancji, poprzedzającego go orzeczenia Sądu Okręgowego. Taki zamiar co do zakresu zaskarżenia wskazała skarżąca w piśmie z dnia 1 sierpnia 2005 r. (k. – 361). Inną natomiast rzeczą jest dopuszczalność takiego wniosku w związku z tym, że powódka składająca skargę kasacyjną nie zaskarżyła wyroku sądu

pierwszej instancji oddalającego powództwo wobec W.K., a pozostała część wyroku w pierwszej instancji jest dla powódki korzystna.

Pozostać zatem należy przy ocenie postępowania przed sądem drugiej instancji zakończonym prawomocnym wyrokiem, co jest zgodne z istotą skargi kasacyjnej jako nadzwyczajnego środka zmierzającego do wzruszenia orzeczeń sądów drugiej instancji.

Ponieważ w skardze kasacyjnej brak jest jakiegokolwiek bliższego wyjaśnienia jakie twierdzenia strony łączą skarżąca z naruszeniem art. 230 k.p.c., nie jest możliwe ustosunkowanie się do tego zarzutu. Z kolei zawarte w skardze kasacyjnej uzasadnienie naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. stanowi wyłącznie polemikę z rozważaniami sądu dotyczącymi odstąpienia od umowy przez W. K. Ta metoda wykazania słuszności skargi kasacyjnej jest nieskuteczna w odniesieniu do treści art. 328 § 2 k.p.c., którego wymagania sprowadzają się do formalnej zawartości uzasadnienia wyroku.

Zarówno analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego jak i brak jednolitej linii orzecznictwa sądów nie stanowią samodzielnej podstawy skargi kasacyjnej. Poglądy judykatury wyrażone w innych lub podobnych sprawach mogą służyć wzmocnieniu argumentów zawartych w uzasadnieniu naruszenia konkretnych przepisów prawa materialnego lub przepisów postępowania. Ponieważ skarżący ograniczył się tylko do przytoczenia wybranych orzeczeń Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych i nie podjął próby ich odniesienia do wskazanych wcześniej podstaw zaskarżenia należy uznać, iż także w tym zakresie skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw.

Jak wynika z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku za oddaleniem powództwa opartego na treści art. 405 k.c. przemawiały dwie okoliczności. Pierwsza to potwierdzenie przez pozwanego W. K. przelewu dokonanego przez powodowy bank. Druga opisana w uzasadnieniu przyczyna to uznanie roszczenia powoda przez W.K. i jego porozumienie z powodem co do ratalnej spłaty kwoty 80.000 złotych. Obie te okoliczności w ocenie Sądu Apelacyjnego usprawiedliwiały przyjęcie, że pozwana spółka O. nie została bezpodstawnie wzbogacona kosztem

powoda. Ze względu na różny charakter wymienionych zdarzeń prawnych konieczne jest odniesienie się do każdego z nich z osobna.

Potwierdzenie czynności banku odnosi się bezpośrednio do relacji pomiędzy zubożonym powodem a wzbogaconą spółką O. Przypisanie pozwanej spółce O. roli wzbogaconego jest oczywiste jeśli zważy się, że zarówno wzbogacenie jak i zubożenie mają swoje wspólne źródło. Jedno i to samo zdarzenie, przelew środków pieniężnych banku na rachunek spółki, stanowiło przesłankę wzbogacenia, jak i zubożenia. Zubożonego i wzbogaconego nie łączył żaden stosunek prany, który legitymizowałby przesunięcie korzyści majątkowej do majątku pozwanej spółki O. Ponieważ transfer pieniędzy został dokonany ze środków banku na skutek awarii systemu komputerowego nie ma znaczenia, czy czynność tę potwierdził dłużnik osoby, na której rachunek zastał zostały przelane pieniądze. Jeżeli opisane przesunięcie majątkowe było wadliwe, jak przyjął sąd pierwszej instancji, bowiem stanowiąca je czynność prawna była nieważna, jako dokonana w warunkach błędu istotnego (art. 84 § 1 k.c.), to potwierdzenie jej w trybie art. 103 k.c. nie zniosło sankcji nieważności, która w razie uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli, obowiązuje od chwili dokonania czynności. Tych okoliczności nie uwzględnił sąd drugiej instancji oceniając wyłącznie inny typ sankcji wadliwości czynności prawnej przelewu, przewidzianej między innymi dla czynności dokonanych w cudzym imieniu, który w nauce prawa nazywa się ważnością lub częściej bezskutecznością zawieszoną.

Inna przytoczona przez ten sąd okoliczność obejmuje zdarzenia i ich skutki jakie miały nastąpić już po wadliwym przelewie środków. Opisując je sąd drugiej instancji nie wskazał jasno, jakie prawne przyczyny miały doprowadzić do wygaśnięcia zobowiązania zwrotu korzyści po stronie spółki O. Jeśli tą przyczyną miałyby stać się ugoda pomiędzy powodem a pozwanym W. K., to tylko pod warunkiem, że ugoda spełniałaby wszystkie warunki umowy przejęcia długu z art. 519 i nast. k.c. Gdyby umowa miała dotyczyć długu W. K., jej analiza, w dalszym procesie już bez jego udziału, pozbawiona byłaby jakichkolwiek podstaw.

Z tych względów należy podzielić stanowisko skarżącego co do naruszenia przez sąd drugiej instancji treści art. 405 k.c. przez przyjęcie, że pozwana spółka O.

nie jest wzbogacona kosztem powoda ze względu na potwierdzenie przelewu przez współpozwanego W. K. jak i ze względu na jego porozumienie z powodem co do spłaty dochodzonej kwoty.

Przelew bankowy został dokonany na skutek awarii systemu komputerowego i w związku z tym roszczenie powódki opiera się na nieważności tej czynności prawnej. Wobec tego ocena roszczenia powódki jest możliwa wyłącznie na ogólnych zasadach bezpodstawnego wzbogacenia zapisanych w art. 405 – 409 k.c. Nie będą miały zastosowania przepisy dotyczące szczególnej postaci bezpodstawnego wzbogacenia tj. nienależnego świadczenia (art. 410 § 2 k.c.), które zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie ważnego świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania oznaczonego zobowiązania. Gdy czynność prawna, poprzez którą nastąpiło świadczenie jest nieważna, nie powstaje roszczenie o zwrot świadczenia, lecz jedynie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia na ogólnej podstawie z art. 405 k.c. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 września 1997 r. III CKN 162/97 OSNC 1998, nr 2, poz. 31).

Skarżący zarzucając naruszenie art. 5 i 56 k.c. ograniczył się tylko do przytoczenia treści tych przepisów. Wobec tego, nie wiadomo nawet, czy naruszenie wymienionych przepisów miało polegać na błędnej ich interpretacji, czy też niewłaściwym zastosowaniu. Jest to ewidentny brak skargi kasacyjnej, który uprawnia do uznania bezzasadności skargi w tej części.

Zastosowanie art. 406 i 409 k.c., wymienionych w skardze kasacyjnej, uzależnione jest od uprzedniego stwierdzenia, że doszło po stronie pozwanej do bezpodstawnego wzbogacenia kosztem powoda. Pominięcie tych przepisów i związanych z nimi zarzutów apelacji przez sąd drugiej instancji usprawiedliwiało jak dotąd zajęcie negatywnego stanowiska co do roszczenia opartego na treści art. 405 k.c.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak wyżej na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

jc